



Taras Szewczenko

Заповіт

Як умру, то поховайте
Мене на могилі
Серед степу широкого
На Вкраїні милій,
Щоб лани широкополі,
І Дніпро, і кручі
Було видно, було чути,
Як реве ревучий.
Як понесе з України
У синєє море
Кров ворожу... отойді я
І лани і гори —
Все покину, і долину
До самого Бога
Молитися... а до того
Я не знаю Бога.
Поховайте та вставайте,
Кайдани порвіте
І вражою злою кров'ю
Волю окропіте.
І мене в сем'ї великій,
В сем'ї вольній, новій,
Не забудьте пом'янути
Незлим тихим словом.

Sondrahy kłehim

Elsem, dostlar,
Bolsun gerim
Ken da awlak erlerinde
Ukrainanyn, oł siwimlim,
Ken tizleri
Ki keringej,
Oł Dnipronyn ekirmegi
Barca andan esitiłgej.
Ukrainadan
Ken tengizge
Dusman kanyn oł eltkende
Ołwachtyn men – ajtam sizge –
Tizni, tawny
Men kałdyryrym
Da Joharhy Tenrimizge
Ucarmen men da jałbaryrm –
Tek hali men
Biłmej Atyn...
Siz izniz kuł buhowłaryn,
Tekniz jaman dusman kanyn
Da azatlar
Janhy dorda
Unutmagajsiz siz meni,
Jaksy tutkajsiz sahynta.

Testament

Kiedy umrę to na wzgórzu
Wznieście mi mogiłę,
Pośród stepu szerokiego
Ukrainy miłej.
Aby łany rozłożyste
I brzeg Dniepru stromy
Można było widzieć, słyszeć
Jego grzmiące gromy.
Gdzie uniesie z Ukrainy
Do sinego morza
Wrażą krew... dopiero wtedy
I łany, i wzgórza.
Wszystko rzucę i uleczę
Do samego Boga,
Aby modlić się... aż dotąd
Ja nie uznaję Boga.
Pochowajcie mnie i wstańcie,
I kajdany rwijcie,
I posoką, wrażą juchą,
Wolność swą obmyjcie.
Mnie zaś w wielkiej już rodzinie,
W kraju wolnym, nowym,
Pamiętajcie wspomnieć czasem
Dobrym, cichym słowem.

Na zdjęciu widok na Dniepr ze wzgórza w okolicy Kaniowa, gdzie został pochowany Taras Szewczenko zgodnie z wolą wyrażoną w wierszu *Testament*.

Przełożyli z języka ukraińskiego:
na język karaimski Zygmunt Abrahamowicz,
na język polski Leon Pasternak.
Taras Ševčenko „Zapovit” movamy narodiv svitu,
Kijów 1989